



MÓJ BANK



CZASOPISMO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W KOLNIE

RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ



**Rozmowa
z ELŻBIETĄ
PARZYCH,
prezes Zarządu
Lokalne Grupy
Działania
Fundacji
„Kraina Mlekiem
Płynąca”**

■ Czy mogłaby pani przybliżyć ideę działania Lidera?

– Działamy jako fundacja, chociaż zwykle do tego typu działalności preferowane są stowarzyszenia. Rozpoczęliśmy w 2006 roku. Właśnie okazało się, że do realizacji naszego programu inna forma prawna byłaby bardziej odpowiednia, jednak po pewnej modyfikacji pozwolono nam utrzymać tę strukturę.

■ Jesteście państwo jedną z 16 fundacji w województwie Podlaskim. Wasze środki finansowe to 5 mln zł?

– Tak, na okres programowania nasza grupa otrzymała 5 milionów złotych. Są to lata 2007-2013. Milion złotych przeznaczony jest na funkcjonowanie Fundacji, 4 miliony na wspieranie mikro-

przedsiębiorstw, wspomaganie działalności pozarolniczej w kierunku nierolniczym, małe projekty oraz odnowę i rozwój wsi. W ubiegłym roku ministerstwo ogłosiło ogólnokrajowy konkurs na najlepsze lokalne grupy tego typu. Jesteśmy jedną z czterech grup w województwie, które dostały to wyróżnienie i dodatkowe dofinansowanie.

■ Idea Fundacji narodziła się w gminie Mały Płock?

– Tak, tam „skrzyknęło się” 7 gmin – 2 z powiatu łomżyńskiego i 5 z powiatu kolneńskiego. To Grabowo, Kolno, Mały Płock, Nowogród, Stawiski, Turośl i Zbójna. Siedzibą Fundacji jest odrestaurowany dworek w Małym Płocku. Tam też mieści się biuro.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

KRAINA
Mlekiem Płynąca


**BANK SPÓŁDZIELCZY
W KOLNIE**

LOKATA
„SUPER SETKA”

6,00%



**PEWNY ZYSK TWOICH
OSZCZĘDNOŚCI**

- To lokata z okresem zadeklarowania na 100, 200, 300, 400 dni.
- Oprocentowanie lokaty zmienne, uzależnione od kwoty i okresu zadeklarowania.
- Odsetki od lokaty są dopisywane do rachunku terminowej lokaty po upływie zadeklarowanego okresu lub mogą być wypłacone.
- Po zakończeniu okresu umownego lokaty, „SUPER SETKA” podlega automatycznemu wznowieniu na kolejny okres.
- Wygodny i łatwy dostęp. Lokatę można założyć w każdej placówce naszego Banku.
- Brak opłat za otwarcie i prowadzenie rachunku.
- Środki pieniężne zgromadzone w Banku Spółdzielczym w Kolnie są objęte gwarancją Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

KOMENTARZ

Wniedługim czasie członkowie naszego Banku będą mogli poznać wyniki osiągnięte przez niego w minionym roku. Zarząd i pracownicy, w ocenie Rady Nadzorczej, dobrze spełnili postawione przed nimi zadania. Dobra kondycja finansowa Banku i zysk, jaki osiągnął w minionym roku, pozwalają na powiększenie jego kapitałów.

Rok 2012 był bardzo dynamiczny. Bank prowadził szeroką akcję kredytową, szczególnie wśród rolników indywidualnych. Znacznie wzrosła wielkość portfela kredytowego (o 24%) w porównaniu do roku 2011. Wypłaty kredytów preferencyjnych, pomimo braku przez kilka miesięcy dopłat z ARiMR, uległy zwiększeniu o 41%. Na uwagę zasługuje bardzo niski wskaźnik kredytów zagrożonych – 0,23% – przy średnim w całym systemie bankowym powyżej 8%, a niejednokrotnie kilkunastoprocentowym w bankach komercyjnych.

Dla bezpieczeństwa powierzonych Bankowi depozytów oraz wielkości dozwolonej prawem akcji kredytowej zasadnicze znaczenie mają jego kapitały. W minionym roku przekroczyły one 19 mln zł, a uwzględniając proponowany podział zysku, ulegną zwiększeniu do ok. 22 mln zł. To z jednej strony wynik dobrej pracy Banku, a z drugiej – odpowiedzialnych decyzji jego organów samorządowych. Bank posiada bardzo dobry współczynnik wypłacalności na poziomie ok. 13%, jak również inne bezpieczne parametry działania, które wysoko ocenia Komisja Nadzoru Finansowego. Działalność depozytowa w funkcjonowaniu Banku pozwala mu zdobyć środki finansowe na działalność kredytową. Dzięki stosowaniu przez Bank wysokiego, konku-

rencyjnego w stosunku do banków komercyjnych oprocentowania depozytów, zwiększyły się one o 18%.

W tym roku Bank, jak i jego klienci, będą zmuszeni zmierzyć się z zagrożeniami, jakie niesie druga fala kryzysu gospodarczego. Gwałtowna (pięciokrotna) obniżka stóp procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej o 1,5% pozwoliła na oszczędności w budżecie państwa, między innymi z tytułu mniejszych dopłat do kredytów preferencyjnych – w drugiej połowie minionego roku odsetki płacone przez rolników wzrosły o 50%, a jednocześnie o 72% zmalały dopłaty z budżetu.

Banki spółdzielcze to zdrowe organizmy, uodpornione na czasy kryzysu. Nasze zaniepokojenie budzą jednak tendencje uwidocznione zapowiedziami KNF oraz ustawodawstwa unijnego w zakresie dyrektywy CRD IV, ochrony instytucjonalnej oraz Prawa spółdzielczego. Pierwsza z nich to zastrzeżone regulacje płynnościowe, stojące w sprzeczności z obowiązującym w Polsce porządkiem prawnym, drugie zaś to „majstrowanie” przez różne opcje polityczne w Sejmie przy Prawie spółdzielczym. Samorządność pozwoliła polskiej spółdzielczości bankowej przetrwać ponad 150 lat, a Bankowi Spółdzielczemu w Kolnie – 111. Mam nadzieję, że potrafimy ją utrzymać także w najbliższych latach.

Zakładany przez Bank kierunek na ten rok to kontynuacja zrównoważonego rozwoju. W okresie kryzysowym trzeba być aktywnym i wspierającym. Nie ma gotowego przepisu na sukces, który jest efektem systematycznej zespołowej pracy z wyznaczonymi celami i określonymi sposobami ich realizacji z uwzględnieniem zmieniających się warunków.

KRZYSZTOF KAJKO
Prezes Zarządu

**Rozmowa
z TOMASZEM
MIRONCZUKIEM,
prezesem
Banku Polskiej
Spółdzielczości S.A.**

■ Jak ocenia Pan siłę sektora spółdzielczego na tle całego systemu bankowego?

– Bardzo dobrze. Mamy bliskie relacje z sektorem małych i średnich przedsiębiorstw. Wciąż działamy w obszarach, które opuszczają banki komercyjne. Jesteśmy najlepszym partnerem dla agrobiznesu, a to ogromna siła. Teraz, w okresie kryzysu, banki komercyjne ponownie zaczynają postrzegać naszych klientów jako atrakcyjnych kredytobiorców. Trzeba zewrzeć szyki, żeby ich nie stracić. Potrzebujemy zdobywać nowych klientów nie tylko w Polsce „powiatowej i gminnej”, ale także w średnich i dużych miastach. Wszyscy wiemy, że budzimy dobre skojarzenia w umysłach Polaków, ale trzeba się nam „dozbroić” technologicznie. Właśnie nad tym pracujemy.

■ W pierwszej fali kryzysu banki spółdzielcze okazały się najlepszymi partnerami dla małych i średnich przedsiębiorstw, bo nie porzuciły ich. Czy w tej fazie, w którą wchodzi polska gospodarka, ich zachowanie będzie podobne? Przecież bankom ostatnio narzucono ostrzejsze normy ostrożnościowe.

– Banki spółdzielcze, z racji tradycji i bliskości, utrzymują swoich klientów przez pokolenia. Nie jest to zatem kwestia norm, mody czy pogoni za zyskiem. To, co chciałbym zmienić, to spowodować, by banki spółdzielcze były bankami pierwszego wyboru i dla firm, i dla klientów indywidualnych. Mamy blisko 3 tysiące placówek. Nasi klienci mają dostęp do jednej z największych w Polsce sieci bezpłatnych bankomatów – ponad 4 tysięcy urządzeń. Kolejne oddziały banków spółdzielczych otwierają się w dużych miastach. Klienci, którzy wyprowadzają się ze swoich rodzinnych miejscowości za pracą lub na studia, nie muszą rezygnować z usług swojego banku spółdzielczego. Szczególnie, że budzi on dobre wspomnienia i skojarzenia, klienci mają do niego sentyment.

Polska rzeczywistość gospodarcza od roku 1980 całkowicie się zmieniła. Czy banki spółdzielcze w tym zmieniającym się otoczeniu mają jasną przyszłość?

– Według mnie tak. Łączą dwie cenne cechy: bliskość i elastyczność. Metafora, która



Bankowość spółdzielcza najbliższej ludzi

oddaje nasze przewagi rynkowe, to wyobrażenie mapy plastycznej. Jeżeli mamy góry i położymy na nie karton, to dotyka on tylko ich czubków, jeżeli zaś rzucimy jedwab, to dopasuje się on dokładnie do podłoża. Będzie przylegał i do wzgórz, i do nizin. Ten jedwab, to banki spółdzielcze. Będąc ostatnio w Niemczech, Austrii i we Włoszech, widziałem dominację banków lokalnych, nie sieciowych. W dużych miastach są one również widoczne, a ich szyldy są ujednolicone. W tych krajach jest popyt na ich usługi. Udział banków spółdzielczych wynosi 15-30% w całym sektorze bankowym i jest to wartość stabilna. U nas bankowość spółdzielczą zmarginalizowano jako zacofaną i niemodną. Polacy nie potrafią jeszcze docenić tego, co jest nasze, lokalne, służy nam i nie ucieknie od nas nawet w trudnych czasach.

■ W jaki sposób chcecie dotrzeć do Polaków?

– Systematycznym tłumaczeniem, czym jest bankowość spółdzielcza. To przede

wszystkim polski kapitał, który nie wycieka poza granice kraju. Wspieramy lokalne społeczności, nawet ich najmniejsze inicjatywy, ale ważne dla danego miejsca. Banki spółdzielcze przekazują środki na straż pożarną, szkoły, koła gospodyń wiejskich, gminne uroczystości. Są tam, gdzie potrzebuje ich region. Pełnią też ważną funkcję edukacyjną. Oferują klientom nowe rozwiązania, nowinki techniczne. Dobrym przykładem jest bankowość biometryczna. Udostępniamy klientom bankomaty, które wypłacają pieniądze po zeskanowaniu palca właściciela konta. To najbezpieczniejszy sposób autoryzacji wypłaty, ponieważ układu naszych naczyń krwionośnych nie da się podrobić. Czy Pan wie, że nasze wybrane bankomaty, jako jedyne na rynku, mogą wypłacać monety?

■ Tak, słyszałem. Ale przyznam się, że nie korzystałem z tej możliwości. Jak to działa?

Możemy wypłacić dzięki nim kwotę z konta co do grosza. Ma to duże znaczenie dla osób wypłacających emerytury i renty. Kolejne przyjazne rozwiązanie to płatności zbliżeniowe, gdzie wystarczy przyłożyć kartę do terminala płatniczego, aby zapłacić.

■ Banki spółdzielcze słyną ze współpracy z sektorem rolno-spożywczym, mimo że oferujecie uniwersalne usługi dla każdego klienta indywidualnego. Ponoć jedynie młodzi do Was niechętnie przybywają? Dlaczego?

– Młodzi są tam, gdzie Internet. Myślę, że w bankach spółdzielczych go nie ma. A w wielu placówkach, zwłaszcza w dużych miejscowościach, bankowość elektroniczna jest na porządku dziennym. Trzeba tylko przekroczyć próg placówki banku spółdzielczego i się przekonać.



■ A jak Was postrzegają rolnicy?

– Bankowość spółdzielcza zawsze była i będzie w bliskich relacjach z rolnikami. Dbamy o bezpieczeństwo ich finansów, ale także i upraw. Pogoda ma znaczący wpływ na kondycję biznesową rolników. Współpracujemy więc z firmami ubezpieczeniowymi, aby oferować ubezpieczenia majątkowe, zwłaszcza upraw i zwierząt. Pomagamy też rolnikom ubiegać się o dofinansowanie od instytucji państwowych i oferujemy preferencyjne kredyty dla rolników. Mali i średni przedsiębiorcy rolni wiedzą, że można liczyć na banki spółdzielcze. Często jest tak, że obsługujemy ze zrozumieniem rodzaje się biznesy i pomagamy tym, których zachodnia bankowość wykluczyła.

■ To z czego banki spółdzielcze mogą być najbardziej dumne?

– Mamy wyniki najświeższych badań wizerunkowych. I już wiemy, że ponad połowa naszych klientów bez wahania poleci bank spółdzielczy swojej bliskiej osobie i znajomemu. Współczynnik poleceń jest badaniem, które banki komercyjne robią rutynowo i nie mogą nawet pomarzyć o takim wyniku jaki mamy. Mieszczący się po sąsiedzku bank spółdzielczy jest wiarygodny i stabilny. W banku spółdzielczym klient spotyka drugiego człowieka, a dopiero potem komputerowe analizy i procedury bankowe. Prezes banku jest na miejscu i w każdej chwili można się z nim spotkać. Proces decyzyjny jest znacznie szybszy i mniej skomplikowany. Banki spółdzielcze to wyjątkowy model biznesowy. I w 100% polski.

■ Dziękuję za rozmowę

ANDRZEJ MALANOWSKI



Siedziba BPS S.A. w Warszawie przy ul. Płockiej

**Diamantowa Statuetka
i Godło Promocyjne
Konkursu dla Banku
Spółdzielczego w Kolnie**

Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców

Krajowa Izba Gospodarcza wraz z Polsko-Amerykańską Fundacją Doradztwa dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw zorganizowały XIV edycję konkursu Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców.

Godło Promocyjne „Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców” jest doskonałą rekomendacją banków budujących właściwe relacje z małymi i średnimi firmami. Sprzyja ono budowie silnych więzi między tymi sektorami. Dzięki temu uczestnicy konkursu są naturalnymi partnerami przedsiębiorców w świadczeniu usług bankowych.

Wraz z zakwalifikowaniem się uczestników konkursu do drugiego etapu XIV edycji, zaczął się okres wizyt niezależnych audytorów konkursu w placówkach

banków oraz badanie opinii klientów.

Audytorzy odwiedzili siedziby uczestników trzech kategorii konkursowych: bank uniwersalny, oddział bankowy, bank spółdzielczy. Podczas wizyt w instytucjach finansowych największą uwagę zwracano na jakość obsługi oraz zmieniającą się ofertę dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Surowej ocenie poddane zostały również jakość informacji udostępnianej klientom, doradztwo udzielane w banku lub oddziale oraz

udogodnienia oferowane przedsiębiorcom.

Badania opinii klientów były prowadzone wśród osób prowadzących firmy i korzystających z bezpośredniego kontaktu z bankiem oraz tych, które korzystają z bankowości elektronicznej. Przedsiębiorcy, odpowiadając na kilkanaście pytań dotyczących m.in. zakresu oferty, dostępności usług, ich jakości oraz szybkości procedur, oceniali współpracę z bankiem lub oddziałem biorącym udział w konkursie. Badania ilustrują podejście klientów z sektora małych i średnich przedsiębiorstw

do instytucji finansowych, wskazując także obecne i przyszłe oczekiwania w zakresie finansowania MSP, np. dotyczące finansowania inwestycji. Badania opinii klientów relacyjnych i elektronicznych stanowią podstawę do opracowania badań benchmarkingowych, określających pozycję konkurencyjną poszczególnych instytucji finansowych biorących udział w konkursie.

Gdy dobiegł końca II etap XIV edycji konkursu, jego Kapituła podjęła decyzję o przyznaniu nagród.



25 stycznia 2013 roku w Pałacu Prymasowskim w Warszawie miała miejsce gala wręczenia statuetek i certyfikatów Konkursu.

Bank Spółdzielczy w Kolnie otrzymał Diamantową Statuetkę i Godło Promocyjne Konkursu za systematyczne wzbogacanie i usprawnianie przyjaznej współpracy z małymi i średnimi przedsiębiorcami. Statuetkę, dyplom i certyfikat dla Banku odebrała wiceprezes Zarządu **Teresa Kozikowska**.

redakcja



KALENDARIUM

Uczestniczyliśmy w: w grudniu 2012 r.

16-17.01.2013
23.01.

25.01.

03.02.

06.02

21.02.

spotkaniach wigilijnych samorządów lokalnych,
posiedzeniu Podlaskiej Izby Rolniczej,
nadaniu tytułu „Mecenas Kultury” dla Banku,
odbiorze tytułu „Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców”,
spotkaniu z młodymi piłkarzami „Orła Kolno”,
spotkaniu w Szkole Podstawowej w Kątach,
posiedzeniu Rady Nadzorczej Banku BPS,

26.02.

28.02.

03.03.

05.03.

05-06.03.

10.03.

14.03.

posiedzeniu Rady Fundacji „Kraina mlekiem płynąca”,
Kolneńskiej Gali Sportowej,
na której odebraliśmy nagrodę „Sponsor roku”,
mistrzostwach Kolna w tenisie stołowym,
obradach komisji sejmowej,
spotkaniu regionalnym Prezesów Banków,
spotkaniu stowarzyszenia „Kafcuki”,
współorganizowaniu teatru przy stoliku.

RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

■ Jakie są państwa największe osiągnięcia?

– Udał nam się szereg inwestycji. Z działania „Odnowa i rozwój wsi” korzystały nasze lokalne samorządy, czyli wspomniane 7 gmin, realizujące różne zadania inwestycyjne. Środki przeznaczane są przede wszystkim na wsparcie kultury, sportu. Został odnowiony szereg świetlic i domów kultury, a także wiele obiektów sportowych.

■ Z tego, co mi wiadomo, swój wkład miał też kolneński Bank Spółdzielczy.

– Oczywiście, odgrywał tu ogromną rolę! Jest naszym partnerem – gdyż nasza lokalna grupa, oprócz fundatorów, ma też partnerów. Wspiera nas na świetnym poziomie, współpraca układa się wspaniale. Żeby realizacja tego projektu była możliwa, lokalna grupa działania musi dysponować środkami, które wyda, a dopiero potem może uzyskać refundację. Nie prowadzimy działalności gospodarczej, nie mamy kapitału – nasz kapitał założycielski to 2800 zł. Posiłkujemy się więc kredytami z banku. Bank Spółdzielczy w Kolnie, w którym mamy swój rachunek, kredytuje nas za poręczeniem wspomnianych siedmiu gmin. Uzyskujemy bardzo korzystne warunki. Przy tym pracują tam wspaniali, przychylni i kompetentni ludzie. Mam dla nich ogromne wyrazy szacunku i uznania!

■ Czy jest jakaś rada, którą mogłaby pani dać mieszkańcom innych gmin w sprawach fundacji? Czy warto to robić?

– Zdecydowanie tak! Oprócz gmin, korzystają na tym także rolnicy. Wyłoniło się u nas kilka gospodarstw wielkotowarowych. Są jednak tacy, którzy mają mniejsze tereny i nie mogą rozwijać działalności w tym kierunku. Szukają dodatkowych źródeł dochodów. W ramach działania „Różnicowanie kierunków działalności nierolniczej” mogą korzystać ze wsparcia Fundacji w ramach rozwoju dodatkowej działalności i usług poza rolnictwem. Otrzymują od nas dofinansowanie projektu w wysokości 50%. Wspieramy także lokalnych przedsiębiorców – mogą ubiegać się o środki na rozwój lub na otwarcie działalności; tu wspieramy zwłaszcza młodych ludzi, chcąc ich zachęcić do rozwoju. Staramy się przekonać dwudziestopięcioletników czy trzydziestolatków, żeby wzięli sprawy we własne ręce. Ograniczamy dzięki temu bezrobocie. Poza tym domy kultury realizują szereg projektów związanych z kultywowaniem dziedzictwa lokalnego. Wspieramy zespoły lokalne, powstają projekty na imprezy cykliczne, jak np. Kartoflisko, Majówka, dożynki, obrzędy, które przybliżą młodzieży dawne czasy.

■ Dziękujemy za rozmowę.

Redakcja



BANK SPÓŁDZIELCZY W KOLNIE

BANKOFON SMS



*Tam gdzie jesteś
informacja dotrze do Ciebie*

*Żeby zaoszczędzić czas naszych klientów
BS w Kolnie poleca
przesyłanie informacji o stanie salda po jego zmianie
w wiadomości tekstowej SMS
i udzielanie odpowiedzi
na zapytanie klienta o stan środków na rachunku
poprzez usługę Bankofon.
Niskie koszty pozyskania informacji.
Informacja dostępna całodobowo.*

Polecamy!



Będzie kolejna placówka

Jedną z podstawowych zasad współczesnej bankowości jest umożliwienie klientom banków jak najlepszego dostępu do usług bankowych, czy to w formie elektronicznej, czy też w dostępie do nowych, lepiej umiejscowionych placówek. Realizując to zadanie, Bank w połowie kwietnia odda do użytku nową placówkę: Filię nr 2 przy ulicy Witosa 3a. Dogodne położenie placówki, obok głównej ulicy miasta, pozwoli na zaspokojenie oczekiwań mieszkańców tego rejonu Kolna. W Filii klienci będą mogli korzystać z pełni usług, jakie realizowane są przez Bank.

Niemal każdy z nas ma w domu słoik lub skarbonkę, do której wrzuca „miedziaki”. Jedni odkładają je „na czarną godzinę”, inni na z góry wyznaczony cel, są też tacy, którzy w szklanym naczyniu wypełnionym jednogroszówkami widzą ozdobę. Niestety, okazuje się, że takie „zatrzymywanie” monet o najdrobniejszych nominałach przez obywateli jest bardzo kosztowne dla naszego kraju.

W styczniu bieżącego roku Narodowy Bank Polski przedstawił projekt ustawy o zaokrąglaniu płatności. Jego celem jest znaczne ograniczenie zapotrzebowania na monety jedno- i dwugroszowe. Ma też ograniczyć uciążliwość transakcji handlowych dla obywateli i zmniejszyć koszty działania wielu przedsiębiorstw. Najważniejsze jest jednak to, że przyniesie istotne oszczędności dla banku centralnego. Projekt ustawy, prostej, przejrzystej i liczącej zaledwie 8 artykułów, trafił już do Ministerstwa Finansów.

NBP zaoszczędzi

Używane obecnie monety zostały wprowadzone do obiegu z początkiem roku 1995 – po denominacji. Najmniejszą wówczas jednostką płatniczą, mającą siłę nabywczą, był banknot o wartości 100 złotych, który zamieniony został na monetę jednogroszową. Do dziś 1 grosz utrzymuje się nabywczo – widać to na przykładzie zmieniających się cen na stacjach benzynowych, gdzie czasem różnica grosza decyduje o zakupie paliwa. Obecnie mamy w obiegu ponad 7 miliardów monet o nominałach 1 i 2 gr. (na niespełna 13 miliardów wszystkich wyemitowanych od 1995 roku monet). Dzięki proponowanej ustawie, NBP zaoszczędzi nawet około 40% sumy wydawanej na emisję monet powszechnego obiegu. Warto tu zaznaczyć, że zysk Banku w 95% trafia do budżetu państwa. Celem NBP nie jest całkowita eliminacja monet jedno- i dwugroszowych, ale ograniczenie popytu na nie – również poprzez rewolucję w skarbonkach i słoikach. Dalej będzie można nimi płacić (składając z nich sumę pełnych 5 lub 10 groszy).

Zaokrąglenie przy płatnościach gotówką

Ustawa nie będzie wpływać na ceny jednostkowe towarów. Na produktach dalej zostanie „końcówka” 99 groszy, którą często kuszą nas supermarket. Zaokrągleniu

Nie takie zaokrąglenie straszne...

poddana ma być jedynie końcowa kwota, którą mamy zapłacić za zakupy – i to tylko w przypadku płatności gotówką. Rachunek byłby wtedy zaokrąglany o maksymalnie dwa grosze w górę lub w dół. Kwoty kończące się na 1 lub 2 grosze oraz 6 i 7 groszy – w dół, do pełnych 10 lub 5 groszy, kwoty kończące się na 3,4 lub 8 i 9 groszy – w górę. Płatności kartami, elektroniczne, tradycyjne płatności bankowe nie będą podlegały tej regule.

System taki funkcjonuje na przykład w Czechach. Wycofano z obiegu wszystkie monety poniżej 1 korony, a ceny w halerzach dalej występują. Operacje zaokrąglania kwot przeprowadzono również między innymi w Szwecji, Danii, Izra-

kończymy powinno być neutralne dla wskaźnika inflacji, a wzrost wydatków przeciętnego konsumenta, jeśli w ogóle wystąpi, wyniesie nie więcej niż kilkadziesiąt groszy rocznie.

Różnice *in plus* i *in minus*

Proponowana zmiana łączy się z koniecznością dostosowania systemów finansowo-księgowych i handlowych oraz ewidencji sprzedaży dla celów podatkowych. Projektowana ustawa przewiduje okres 5 lat od wejścia jej w życie przeznaczony na stopniowe wprowadzanie niezbędnych zmian. Ponadto zaokrąglanie płatności gotówkowych będzie prowadziło do powstania drobnych różnic zarówno *in plus*, jak i *in minus*. Dwustronny kierunek i wzajemnie kompensujący się charakter zaokrągleń nie będzie generował u podmiotów gospodarczych dodatkowych kosztów.

Wprowadzenie tej ustawy w życie ma na celu przede wszystkim zmniejszenie popytu na monety 1 i 2 grosze – dzięki temu zmniejszy się ich produkcja, obecnie bardzo kosztowna (ceny metalu, wybijania monet oraz ich przechowania oraz dystrybucji znacznie przekraczają ich wartość nominalną). Zyski po stronie placówek handlowych to głównie oszczędności na „utrzymaniu stanu kasowego” – zapewnienia odpowiedniej ilości najdrobniejszych nominałów. Klienci zaś już nie usłyszą od sprzedawców, że „będą winni grosika”. NBP ma też nadzieję, że stopniowo będziemy wyciągać jedno- i dwugroszówki z naszych skarbonek.



elu, Rosji oraz na Węgrzech. Państwa te oceniły je jako udane i przebiegające zgodnie z oczekiwaniami. W Polsce ponad 62% respondentów badań opinii publicznej wskazuje na potrzebę wycofania z obiegu monet jedno- i dwugroszowych. Zdecydowana większość z nich zwraca uwagę na problemy przy zakupach opłacanych gotówką – wydłużony czas trwania transakcji, próśba o odliczoną należność lub odwieczne „będę winna grosika”.

Z analiz Instytutu Ekonomicznego NBP wynika, że zaokrąglenie kwot na rachunku

NATALIA MALANOWSKA

Bank Spółdzielczy w Kolnie:

Mecenasem Kultury

Tegoroczni laureaci Nagrody Jana z Kolna uhonorowani zostali statuetkami w postaci jabłek. Decyzją Kapituły – Owoc Kultury Towarzystwa „Jan z Kolna” w kategorii Mecenasy Kultury 2012 otrzymał Bank Spółdzielczy w Kolnie. W imieniu Banku 24 stycznia br. na gali Owoców Kultury nagrodę Towarzystwa odebrała wiceprezes Zarządu Teresa Kozikowska. Przyznanie tego zaszczytnego tytułu jest efektem zaangażowania, z jakim Bank bierze udział we wspieraniu i inicjowaniu projektów kulturalnych w powiecie kolneńskim.



Z tytułem sponsora sportu 2012

W czwartek 28 marca miała miejsce Kolneńska Gala Sportu. Jej organizatorami byli burmistrz Kolna i Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu. Gala była okazją do podsumowania osiągnięć sportowców

z powiatu w 2012 roku w wielu kategoriach sportowych i wiekowych. Podczas Gali ogłoszono wyniki głosowania Kapituły. W kategorii Sponsor Roku spośród trzech nominowanych Kapituła przyznała tytuł Bankowi Spółdzielczemu w Kolnie. Nagrodę odebrał prezes Banku Krzysztof Kajko.



Mecenasem Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych

„Pomóc człowiekowi myślącemu, aby znalazł swego istnienia cel, swego życia gwiazdę i własną drogę...” mówił w czasach II Rzeczypospolitej animator uniwersytetów ludowych – Ignacy Solarz. Te wielce zasłużone dla podtrzymania tradycji i kultury ludowej oraz kształcenia młodzieży wiejskiej, często działające na społecznych warunkach instytucje odnajdują swoje miejsce także w dzisiejszych czasach.

Mamy zaszczyt poinformować, że Bank Spółdzielczy w Kolnie, zgodnie z przytoczonymi powyżej słowami Ignacego Solarza, wspierać będzie działalność nowopowstałego w powiecie kolneńskim Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych. Jego zadaniem będzie między innymi poszerzanie wiedzy uczestników w zakresie historii Polski oraz powiatu kolneńskiego, bogactwa przyrodniczego ziemi kolneńskiej, a także praktycznej wiedzy bankowej oraz kontaktu z mediami

POZIOMO

- 1-A wysyła list
1-I prawy dopływ Wisły, nad nim bitwa w 1939
3-E przód rewersu
3-K seria radzieckich myśliwców
4-A mówi, że nie wolno
5-F czynność w celu ukrycia się
7-A nauka o ptakach
9-C wyspa koralowa otoczona rafą
9-H owoc zbóż
10-A służy do wężowania
10-E indonezyjska wyspa, centrum turystyki
11-H obchodzi imieniny 4. stycznia i 4. marca
12-C zwierzęca noga do jedzenia
12-K zła, ale cienka w pasie
13-A mąż Barbie
13-I nerwowy odruch
14-C zapach
14-K pieśń pochwalna
15-I duży skok
16-C staropolska pani
17-G koncert na zakończenie
18-A między do a mi
19-B strój gejszy
19-K niedobry
20-G z drugiej strony orła
21-A przyszyta do ubrania
21-K najsilniejsza karta w wiście

PIONOWO

- A-1 błękitne kwiatki z bajki
B-17 pisemne zobowiązanie zapłaty
C-1 rower dla pań
C-9 przekaz na bank, zlecenie wypłaty
D-6 żaden ktoś
D-16 mięczak z domem na grzbiecie
E-1 przez niego się włazi
E-9 bycie gdzieś, ważne zwłaszcza w szkole
F-5 może przepętnić czarę
G-1 centrum cyrku
G-13 biały jadalny kwiat, krewniak kapusty
H-5 nastolatki
I-1 niższy od barytonu
I-15 połączenia między komórkami nerwowymi
J-5 pływali tratwami po Wiśle
K-3 książkowy lub ubraniowy
K-11 orzech pełen mlecza
K-17 kapie z oczka
L-5 bije króla
L-8 spód naczynia
L-19 kamufluje dziurę
Ł-1 praca dla aktora
Ł-11 chroni przed deszczem

ROZWIĄZANIE HASŁA

- (A-9, Ł-2, E-7, L-1, D-4, D-9, I-17, K-7)
(K-5, Ł-9, F-16, J-17, C-21, B-2)
(I-13, Ł-16) (L-8, K-14, I-1, A-18, I-21)
(E-1, Ł-19, E-10, K-4, D-14)

KRZYŻÓWKA

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	Ł
1													
2													
3													
4													
5													
6													
7													
8													
9													
10													
11													
12													
13													
14													
15													
16													
17													
18													
19													
20													
21													
22													

Rozwiązania prosimy składać na zamieszczonych kuponach w placówkach naszego Banku **do 30 maja 2013 r.**

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z kwartalnika „Mój Bank” nr 3 (7) upominki otrzymują: **Anna Brzezińska, Grażyna Laszczkowska i Cecylia Konołka.**

Gratulujemy i prosimy o kontakt z Bankiem.

KUPON 1 (8)

MÓJ BANK

Hasło
Imię i nazwisko
Adres

nr telefonu

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb marketingowych Banku Spółdzielczego Kolnie (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dn. 29.08.1997 r. Dz. U. Nr 133, poz. 883)

podpis